...n. Poznański
...ci codziennie, wy-
...iem poniedziałk(w
...ni poświętnych.
...ypł. kwartalna
...w miejscu 2 tal.
...ast. rolniczym 3 tal
...Pocztach krajowych
...tal. 13 srg. 9 fen.
...Dodatkiem rolniczym
...tal. 13 srg. 9 fen.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia i Obwieszczenia opłacają się po 1 srg. 3 fen. od wiersza.
Pojedyncze egzempl. sprzedają się po 1 srg. 6 fen. w Expedycyi przy Placu Wilhelma nr. 8.
Listy do Redakcyi i do Expedycyi winny być frankowane.

№ 58. Piątek, 11 marca 1864. № 58.

## POZNAŃ 10 marca.

Aż do schyłku wieku zeszłego w całéj Europie, ...tém téż i w Polsce tak samo jako w krajach ...nnych, a nie tylko w Niemczech ale nawet i we ...cyi, stan włościański, ta podwalina niespożyta ...ów i społeczeństw, był w poniewierce, w którą ...yś wolny i poważany, popadł z odmianą cza-

W Europie zachodniéj dopiero burza rewolu- ...francuskiéj dała pochop do jego podniesienia, ...ząc przywiléj, znosząc niewolą wiekową. Rzecz- ...olita polska, w któréj aczkolwiek stan włościań- ...razem z chyleniem się do upadku bytu politycz- ...był podupadł w sposób opłakany, przecież ni- ...nie podupadł w taką niewolą jak we Francyi ...Niemczech, gdzie ucisk średniowiecznego rycer- ...już w wieku szesnastym krwawe i bratobójcze ...ołał walki społeczne; rzeczpospolita polska, ry- ...się obaczyła, że potrzeba koniecznie u siebie ...u zawczasu zaradzić, potrzeba dźwignąć stan ...ciański, pod względem moralnym i materyalnym ...ieść do rzędu wolnych ludzi i na wolnych oby- ...li go sposobić. Za szczęśliwéj pamięci króla ...unta Pierwszego Jakób Górski, kanonik krako- ...napominał, by rychło wziąć się do dzieła, za ...unta Trzeciego głos Skargi odzywał się wymo- ...: położenie niepewne rzplitéj na zewnątrz, zmu- ...ej do obrony nieustannéj, najazdy tatarskie, ...y moskiewskie, szwedzkie, ułomność konstytucyi, ...eralność króla, niepozwoliły Polsce zająć się ...orę domowemi sprawami, a kiedy za przewodem ...ów jak Staszic i Andrzéj Zamoyski, sejm polski ...się zająć tą sprawą, właśnie wtedy dokonał ...podział Polski, więc dzieło uporządkowania stosun- ...włościańskich nie mogło przyjść do skutku.

W częściach polskich zajętych przez Prusy, po ...ach francuskich rząd pruski stosunki te upo- ...kował i dziś w Prusiech Zachodnich i w W. ...stwie Poznańskiém włościanin czuje się i jest ...ym obywatelem tak samo, jak jego sąsiad, który ...role oblicza na tysiące morgów. W Galicyi ...austryacki długo odwlekał, wziął się, ale nie- ...czył, bo dotychczas nierozstrzygniona sprawa ...sy i pastwiska, daje ciągłe powody do rozterek ...ędzy sąsiadami, z których jedni na wielkich go- ...arzą obszarach, drudzy na skromnéj zagrodzie. ...zeczypospolitéj krakowskiéj zawczasu się uprząt- ...no.

W dziale Polski pod panowanie rosyjskie przy- ...ym, rzecz się miała inaczéj. Oświeceńsza szla- ...pragnęła co prędzéj uporządkować stosunki ...ciańskie, i domagała się prawa w téj mierze. ...nie było to na rękę rządowi rosyjskiemu, ow- ...m chciał on zbliżyć w polskich prowincyach smu- ...stan włościan do niewoli, w jakiéj zostawali od ...ków włościanie rosyjscy. Przy nieoględności je- ...ch, przy samolubstwie drugich, udało mu się to ...części w kraju dawniéj Zabranym; w Królestwie ...czasów krótkiego istnienia Księstwa Warszaw- ...ego, stan włościański przeciwnie się podniósł, ale ...o częściowo. W dobrach niektórych, jak n. p. ordynacyi Zamoyskiéj, gdzie piętnaście tysięcy ...gospodarzy, w dobrach Potockich itd. i po wielu ...ejszych, właściciele gorliwsi, sami sprawę upo- ...kowali i przeprowadzili oczynszowanie; ale w rze- ...ch takich gorliwość i dobra wola właścicieli nie ...starcza, potrzeba prawa powszechnego, obowiązu- ...ego wszystkich, potrzeba nadto jeszcze takich in- ...ucyi, za pomocą których oczynszowanie można ...mienić na uwłaszczenie, a to bez przyłożenia się ...u w całym kraju przeprowadzić się nieda. Otóż ...iego prawa i takich instytucyi wyczekiwano na ...no pod rządem rosyjskim.

Dopiero kiedy wojna krymska odsłoniła słabość ...stwa rosyjskiego, rząd rosyjski widział się zmu- ...ym do ulżenia losu włościan w całym kraju tak ...yjskim jak polskim, jemu poddanym. Zwołano po ...wincyach zebrania właścicieli dóbr, aby podać ...ki, jak los ten włościan polepszyć. Wtedy to ...chta polska, jak dawniéj już tedy owedy, doma- gała się, aby sprawę od razu uporządkować, włościanom nadać grunta na własność, a dawnym właścicielom obmyślić wynagrodzenie. Ale rząd rosyjski ani słuchać o tém niechciał, chciał zrobić coś, ponieważ coś już trzeba było zrobić koniecznie, ale nie tyle, ile było potrzeba. Więc w Rosyi, gdzie włościanin był niewolnikiem, którego pan mógł sprzedawać jak inwentarz, zniesiono tę niewolą; w prowincyach polskich wydzielone być miały zagrody za czynszem, ale jeszcze nie jako własność.

Naród polski uznał, że to nie wystarcza. Towarzystwo rólnicze zasiadające w Warszawie zaczęło się sumiennie zajmować tą sprawą, ale je rząd rosyjski rozpędził, a sprawa włościańska pozostała ni tak ni owak, niedokończona i nieuporządkowana, tylko napoczęta, zachowując zarody ciągłych waśni pomiędzy właścicielami wielkimi a zagrodnikami, boć ludzie są ludźmi a wszędzie się znajdą i chciwi i nieroztropni i rzeczy nierozumiejący i dający się chytrym podszeptom podbechtać.

Skoro wybuchło polskie przeciw Rosyi powstanie, jedną z najpierwszych czynności warszawskiego rządu narodowego był manifest wydany dnia 22 stycznia r. 1863. Manifest ten, drukowany w egzemplarzach niezliczonych, rozszedł się po Królestwie Polskiém i po Litwie, a opiewa, iż rząd narodowy nadaje w ziemiach polskich co się dostały w rozbiorze Rzeczypospolitéj polskiéj pod panowanie rosyjskie, włościanom na własność te grunta, na których oni siedzą i z których odrabiali pańszczyznę lub płacili czynsze, i że znosi te czynsze a właścicielom tych gruntów, na których oni włościanie w tych ziemiach są osadzeni, obmyśli wynagrodzenie. Maryan Langiewicz, wtedy dyktator, występując przed światem i przed narodem jako ówczesna głowa przed nim tajnego rządu narodowego, dnia 10 marca r. 1863 w odezwie datowanéj z głównéj kwatery Goszcza, (obacz nr. 61 Dziennika Poznańskiego z r. 1863) potwierdził w zupełności zasady podstawowe wypowiedziane w odezwie rządu narodowego z dnia 22 stycznia r. 1863, a mianowicie „bezwarunkowe uwłaszczenie ludu wiejskiego ziemią, którą posiada na prawach czynszu lub pańszczyzny, a za wynagrodzeniem poszkodowanych właścicieli z ogólnych funduszów państwa.“

Na Rusi obwieszczały toż samo „Złote Hramoty“ w ruskim języku.

Rozszerzyliśmy się tutaj nad tém, co wie każde dziecko polskie, dla tego, że nie wiedzą lub wiedzieć nie chcą niektóre doktrynery, co piszą po gazetach takie brednie jak np. frankfurtska L'Europe wtorkowa, prawiąca jakby o żelaznym wilku gdy mówi: „Rząd rosyjski co tylko ogłosił rozporządzenie regulujące uwłaszczenie włościan w Królestwie Polskiém i instytucyą gminną. Środek ten bez wątpienia niema innego celu, jak odjąć powstaniu pomoc włościan, a rząd narodowy będzie żałował, że sam nie wziął téj wielkiéj inicyatywy, przedewszystkiém zaś, że nieroztropnie odsunął na bok ludzi, którzy mogli powstaniu zjednać spółdziałanie klas wszystkich mieszkańców.“ Otóż L'Europe oczywiście nic niewie o rozporządzeniu rządu narodowego z dnia 22 stycznia r. 1863, o potwierdzeniu jego przez ówczesnego dyktatora Langiewicza i o Złotych Hramotach.

Tymczasem rząd narodowy, który po ustąpieniu Langiewicza znowu objął kierunek powstania polskiego przeciwko Rosyi, nie mógł wszędzie przeprowadzić skutecznie swéj woli w uwłaszczeniu włościan w Królestwie Polskiém, na Litwie i na Rusi, a walka krwawa do upadłego za te i inne prawa nieprzerwanie trwa dotąd i chłonie ofiar tysiące. Ale straszne wysilenie narodu polskiego w téj walce wytrwałéj a tak nierównéj, zwolna pomimo tak okropnych klęsk materyalnych zdobywa na Moskwie zwycięstwa moralne, które z czasem wydadzą owoce materyalne. Jednym z takich owoców niepoślednich jest, że właśnie sama Moskwa widzi się teraz zmuszoną już koniecznie przeprowadzić w Królestwie Polskiém to uwłaszczenie włościan, którego z dawna Polacy się domagali, które nakazał rząd narodowy z swéj strony; prawda że rząd rosyjski czyni to z pobudek wprost przeciwnych, pragnąc włościan mniéj oświeconych, dla których pozamykał polskie szkoły, jakie dawniéj istniały, aby oni pozostali w ciemnocie, podburzyć przeciw braciom ich oświeceńszym, i przypominając jako oni ich kiedyś uciemiężali. Bogiem a prawdą, byli i są w Polsce panowie źli i panowie dobrzy, ale nigdy położenie włościan w Polsce nie było tak opłakaném mianowicie co do bezprawi ustawami i przywilejami uświęconych, jak w krajach ościennych, jak w Niemczech i we Francyi aż do wielkiéj rewolucyi francuskiéj na schyłku przeszłego wieku, że już o niewoli włościan rosyjskich dopiero przed trzema laty zniesionéj nie wspomnim.

Otóż w miarę jak przez powstanie polskie na Litwie rosyjski rząd czuł się zagrożonym, z obawy i z wyrachowania rozszerzał włościanom na Litwie te szczupłe prawa, które klęska od Francuzów i od Anglików w wojnie krymskiéj doznana, nadać wszystkim włościanom go zmusiła, ażeby całe państwo ochronić od ruiny. Teraz trwanie powstania także w Królestwie Polskiém zmusiło rząd rosyjski do rozszerzenia ukazu wydanego w roku 1861 o prawie wykupu.

Podaliśmy wczoraj pod rubryką Królestwa Polskiego treść faktyczną obwieszczenia z dnia 6 marca rb. a mianowicie główne punkta ukazów datowanych z Petersburga, dnia 2 marca rb. Że się gminy włościańskie raz na zawsze uwalniają z pod władzy i jurysdykcyi właściciela ziemi lub jego dzierżawcy, że mają tworzyć osobne gminy wiejskie, i w nich się sami urządzać, że się uwalniają od wszelkiéj pańszczyzny, okupu, czynszu, osepu i danin na rzecz właściciela, to jest właśnie czego pragnął i pragnie cały naród polski, bo wtedy dopiero może zakwitnąć święta zgoda pomiędzy sąsiadami, a właścicielami szerokich obszarów i małych kawałków roli, święta zgoda, jaka pod tym względem istnieje u nas w W. Księstwie Poznańskiém. Ale, że wręb wolny drzewa budulcowego i opałowego, zbieranie gałęzi, suszu, ściółki i prawo pasania w lasach dworskich i na gruntach folwarcznych ma i nadal być spólne, w tém jest kruczek chytry rosyjskiego rządu, bo się przez to gospodarstwo krajowe w żaden sposób rozwinąć nie może, bo ludzie źli wciąż będą mogli podżegać jednego na drugiego, bo pastwiska i lasy należy koniecznie rozgraniczyć, i oddać każdemu co ma należeć do niego, aby jasne miał wyobrażenie o swojém prawie i o swojéj własności, a nie pożądał własności bliźniego swojego, jak mówi przykazanie Boże.

Bądź co bądź, zachował sobie rosyjski rząd i przy téj regulacyi jeszcze kruczki do waśnienia synów jednéj ziemi, ale da Bóg, zamiary takie się nie udadzą. Co jest złego, z czasem czy tak czy owak odpaść musi jak plewa, a co jest dobrego i co się zgadza ze sprawiedliwością, któréj żąda naród polski, to pozostanie, a obróci się na korzyść narodu, który praw swych niezbytych tak krwawemi się dokupuje ofiarami.

Wielkim trudem i poświęceniem wszędzie w Europie dokupowano się jak dóbr wszelkich społecznych, tak téż i uwłaszczenia włościan. Francya przez okropne i krwawe przechodziła wstrząśnienia nim zdobyła uwłaszczenie włościan; w królestwie pruskiém dopiero po strasznych wojnach francuskich, po klęsce pod Jeną i odpadnięciu połowy państwa, w roku 1808 dla Prus Wschodnich i Zachodnich dla dóbr rządowych wydano prawo dziedzictwa i dyspozycyi majątków włościańskich; dnia 14 września r. 1811 wyszedł edykt o regulacyi stósunków włościańskich w ogóle; deklaracya z dnia 29 maja r. 1816 zamieniła posiadłości włościańskie niedziedziczne na dziedziczne, dziedzicowi zaś wtedy tylko pozwalała zająć gospodartwo dla dworu, jeżeli jest pustką i niema spadkobierców, co zresztą później okazało się niepraktycznem i uległo słusznym ograniczeniom. Dopiero po roku 1848 zaprowadzono w Poznańskiém amortyzacyą czynszów i bank rentowy. W roku

1850 prawo pruskie zniosło zwierzchnią własność dziedzica nad gospodarstwami. Regulacyą stósunków włościańskich w dobrach prywatnych w Poznańskiém wyrzekło dopiero prawo z dnia 8 kwietnia 1823 r. Wreszcie może nie zawadzi tutaj przypomnieć, że niemiecka „Leibeigenschaft“ to jest niewola, jakiéj nigdy w Polsce za czasów Rzplitéj nie było, a jaka dopiero pod rządem rosyjskim się zagnieździła w kraju dawniéj przez Rosyą Zabranym z powodu porównania do stósunków włościańskich w saméj Rosyi, że zatém ta niemiecka Leibeigenschaft czyli niewola włościan, któréj w Polsce nigdy nie było, tak iż na nię nawet nie mamy wyrazu w polskim języku, w Szleswiku i Holzacyi np. dopiero dnia 19 grudnia r. 1804 zniesioną została, a zatém dopiero w dziewięć lat po rozbiorze ostatnim Rzplitéj polskiéj, w Meklemburgu zaś jeszcze daleko późniéj.

Historya więc uczy, że wszędzie bardzo późno i z wielkim oporem przychodziło do uregulowania stósunków włościańskich; jakże się tu dziwić że w Polsce pod rządem rosyjskim, gdzie owszem w prowincyach wschodnich stan włościan ogromnie się pogorszył, dotąd jeszcze ta sprawa nie uprzątniona. Ale pomimo chytrych kruczków moskiewskich ona się przeprowadzi sprawiedliwie i szeroką stworzy podstawę narodowego obywatelstwa.

---

Staats Anzeiger ogłasza prawo z dnia 15 lutego 1864 r. o stowarzyszeniach akcyjnych gdzie przedmiotem przedsięwzięcia nie są interesa handlowe.

---

⚔ **Berlin**, 9 marca. Z Kołdyngi 8 marca, nadesłał marszałek Wrangel wiadomość następującą: Dziś wykonano posunięcie się gwardyi na Frederycyą i wojsk austryackich na Veile. Następca tronu i feldmarszałek są przy gwardyach. Duńczyków wszędzie odparto na Frederycyą; zabrano w niewolą około 180. Po stronie pruskiéj poległo dwóch szeregowych; ranny kapitan, porucznik i 18 szeregowych.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

**Warszawa**, 8 marca. Urzędowy organ moskiewski zamieszcza korespondencyą ztąd do Gaz. Petersb. o znakomitych odkryciach poczynionych przez policyą, jak ona twierdzi, w aptece szpitala Dzieciątka Jezus. Odkrycia te nie obejmują wprawdzie „ani sztyletów, ani rewolwerów“, lecz „wielką beczkę próżną“, w któréj przecież znaleziono po gorliwém szukaniu „dzieła rewolucyjne wydane w Paryżu i Poznaniu (!?), mnóstwo pism podżegających itd. etc. — słowem wszystko cokolwiek stronnictwo ruchu ogłosiło w Warszawie od r. 1861.“ Wreszcie miał odkryć wśród tych papierów urzędnik, któremu oberpolicmajster polecił u siebie przeszukać raz jeszcze znalezioną w beczce zdobycz, świstek papieru z nazwiskami wszystkich niemal „osób należących do składu policyi tajemnéj“, które natychmiast z wielką „zręcznością“ pochwycono i odstawiono do więzienia na ulicę Pawią. Między aresztowanymi znajdują się naczelny aptekarz szpitalu Stanisław Stroński, którego korespondent moskiewski zowie „naczelnikiem jednéj sekcyi“.

Wskutek tylu dowodów „zręczności“ w chwytaniu, również nakładaniu kontrybucyi otrzymała policya pochwałę, którą Dz. Powsz. w tych słowach ogłasza:

„JW. namiestnik Królestwa reskryptem z dnia 20 lutego (3 marca) r. b. nr. 4221/1759, zawiadomił, że NP., po przeczytaniu osobiście przedstawienia śledczéj stałéj komisyi, najwyżéj przyznać raczył zupełną zasługę działalności teraźniejszéj policyi miasta Warszawy. Tym zaszczytna i droga najwyższa uwaga, da popęd do większéj jeszcze gorliwości i emulacyi w służbie.“

— Korespondent tutejszy pisze między innemi do Wieku:

Moskale rozsyłają po wsiach ajentów, nagląc włościan ponownie do utworzenia straży i nakazując im uzbroić się w dzidy; jednak przy usposobieniu ludu wiejskiego nie zdołają z tego wyniknąć zaburzenia społeczne. Wiadomości odbierane z prowincyi upewniają, że zdrowy sąd i poczciwość naszego włościanina wzięła górę stanowczo nad złemi namiętnościami do których podburzają.

Nie bez pewnego znaczenia jest świeżo wydane przez cara pozwolenie Paszkiewiczowi i Płatonowowi sekretarzowi stanu, sprzedaży majoratów dóbr donacyjnych, nadanych im jeszcze przez Mikołaja. Ogromny klucz Dembliński i inne dobra stanowiące majorat Paszkiewicza, rozdzielone na pojedyncze folwarki, wystawione są do nabycia z wolnéj ręki, jak również Biłgoraj w Lubelskiém donacya Płatonowa. Jednak wątpią, aby w obec dawniejszych rozporządzeń i świeżych wypadków, znaleźli się kupcy.

Pawliszczew wrócił z Petersburga, dokąd jeździł po instrukcye dalsze względem postępowania cenzury a głównie redakcyi Dziennika Powszechnego, którego twierdzeniom i wiadomościom o pokoju niezawodnym w Europie, zadają fałsz obecnie przygotowujące się spory europejskie, które ewentualnie i Moskwę silnie dotkną.

Władze moskiewskie zajęte tu są nową reformą, to jest nowém umundurowaniem urzędników, a raczéj daniem im innych guzików i innéj formy czapek. Już kilka takich reform przeprowadzono to w armii, to w mundurach uczniów. Reforma ta ma pewne znaczenie dla liwerantów. W nowych mundurach mają urzędnicy dostać czapki tak zwane kepi; już to zastósowano do urzędników kolei żelaznéj.

— Gazeta Moskiewska, dziennik w Moskwie wychodzący, umieszcza list z Warszawy, z którego następujący ustęp wyjmujemy: „W Warszawie duchowieństwo nakazało wszystkim mieszkańcom post najsurowszy i spowiedź taką, jaką się odbywa przed śmiercią. Kobiety płaczą po kościołach. Żałoba kościelna zawsze się utrzymuje.“ Ustęp ten przytaczamy tylko dla tego, że dziwnie się sprzeciwia doniesieniom innych moskiewskich dzienników, które twierdzą, że od pewnego czasu w Warszawie wszystko tchnie weselem i radością.

W téj saméj korespondencyi znajdujemy jeszcze jeden ustęp nie mniéj znaczący, w innym rodzaju: „Naczelnicy wojskowi nie przestają kłaść nacisku na to, że duchowieństwo polskie ma w swojém ręku broń, przeciw któréj trudno walczyć, a tą bronią jest spowiedź. W konfesyonale ksiądz może namawiać do takich rzeczy, którychby się „żond“ nie ośmielił wymówić w swoich plakatach.“ Organa więc moskiewskie wszystko uważają w Polsce za przeszkodę dla rządu moskiewskiego; szczególniéj za przeszkodę poczytują religiją katolicką, obok któréj dziesięć wieków rząd polski istniał w Polsce, i obok któréj tyle rządów istnieje bezpiecznie na świecie. Dlatego to cesarz Mikołaj z taką usilnością prześladował katolicyzm w Polsce, nakazywał nawracać siłą na prawosławie, a dotychczas istnieją ukazy tak szkodliwe dla katolicyzmu, jak ukaz względem małżeństw mieszanych, względem przechodzenia na katolicyzm, a istnieją mimo najsilniejszych przedstawień z Rzymu.

**Wilno**, 5 marca. Wileński Wiestnik donosi, że według nowego rozporządzenia kuratora wileńskiego okręgu naukowego otworzono od 1 (13) stycznia r. b., osobny zarząd w Wilnie dla szkół ludowych w guberniach Wileńskiéj, Grodzieńskiéj, Kowieńskiéj, Mińskiéj, Mohilewskiéj i Witebskiéj.

Wydano również niedawnemi czasy książeczkę, która ma być używana jako wykładowa w szkółkach wiejskich na Litwie a wielce po wszystkich gminach Inflant i Litwy rozpowszechniana. Tytuł jéj jest:

„Rozmowa z ludem prowincyi zachodnich Rosyi; książka dla szkół wiejskich.“ Podajemy tutaj niektóre ustępy z téj książeczki:

„Gdy cesarz Aleksander Mikołajewicz, miłując swych poddanych jako własne dzieci i widząc w nich zawsze braci w Chrystusie, nadał wolność włościanom, uwalniając ich od przemocy panów polskich, nienawiść tych ostatnich wzrosła tylko. Nie umiejąc pracować ani żyć bez przelewania potu i krwi swych poddanych, których traktowali jak dzikie bydlęta, przyszła im do głowy myśl zrobienia powstania.

„Sądząc, że mogą rachować na dostateczną ilość buntowników w kraju i przyjaciół za granicą, Polacy w piekielnéj pamięci nocy z dnia 21 na 22 stycznia rzucili się na uśpionych żołnierzy naszych, zabijając ich, zarzynając i mordując. Tych, którzy się bronić usiłowali, za życia w domach palono. Boże! ileż to krwi prawosławnéj przelali w jednę noc ludzie, co się chrześcianami nazywają! Oddawna świat nie był widownią podobnych okropności. Nie znamy ich w historyi dzikich i Kanibalów, a oto Polacy powtarzają te krwawe sceny od lat siedmiudziesiąt“.

Opowiedziawszy w ten sposób wypadki, Rozmowa tak daléj prowadzi kłamstwa bezczelne:

„Rzeź raz rozpoczęta trwa dotąd; Polacy nie przestają palić i żywcem grzebać żołnierzy rosyjskich; rozsadzają za pomocą prochu ciężarne niewiasty, wydzierają niemowlęta z ich wnętrzności i wieszają je natychmiast obok matek; znęcają się nad jeńcami i wieszają ich, wieszają bohaterów rosyjskich na własnych kiszkach, męczą i wieszają księży ruskich; spokojnych i poczciwych ludzi (lud ruski i polski, miłujący swego cesarza, a chcący się pozbyć szlachty i księży), zmuszają do udziału w powstaniu i tam, gdzie są w przemagającéj sile, przemocą uprowadzają ludzi do lasu, uzbrajją ich czem mogą przy pierwszéj sposobności wysyłają na pewną zagładę, by się sami ukryć mogli za ich ciałami i uciekać do lasu na obraz i podobieństwo przodków swoich. Ludzie bojący się Boga i nie chcący iść z nimi, zwykle zabijani bywają“.

— Wileński Wiestnik podaje między innemi wiadomość o rozporządzeniu dowódzcy wojsk w wileńskim wojennym okręgu, usuwającém majora Bolesława Gronkowskiego, okręgowego naczelnika zarządu dóbr skarbowych w powiecie słonimskim, gubernii grodzieńskiéj, od pełnionych dotychczas obowiązków z zastrzeżeniem, iż żadnego urzędu w guberniach zachodnich cesarstwa, tj. na Litwie i Białéj Rusi pełnić nie może. Przyczyna tego usunięcia nie wymieniona; brzmienie jednak nazwiska usuniętéj osoby łatwo ją odgadnąć pozwala, dziwna tylko, dla czego ten jeden wypadek podanym został do publicznéj wiadomości, gdy tyle innych podobnych milczeniem pokrywa.

Tenże dziennik w urzędowych wiadomościach z wileńskiego wojennego okręgu umieszcza raport jenerała Ganeckiego z Grodna, iż na pruskiéj granicy łomżyńskiego powiatu, koło miasta Łośska, buntownicy próbowali w d. 19 lutego wtargnąć na terytoryum Kongresówki, usiłowania ich jednak miały być bezskuteczne.

— Mińsk rząd gubernialny donosi redakcyi Wileńskiego Wiestnika, że o godzinie 6 rano dnia 1 (13) lutego wszczął się pożar w gmachu, zawierającym wszystkie juryzdykcye, a mianowicie w dolnéj tegoż części, gdzie się znajduje archiwum rządu gubernialnego; wskutek tego zgorzała jedna półka ze sprawami dwóch wydziałów rz. g. za rok 1845, 1846, 1847, 1848 i 1857; papiery dotyczące niektórych spraw całkiem zgorzały, inne tylko uszkodzonemi zostały; w końcu sprawozdawca o tym wypadku dodaje, iż ogień przez okno rzucony, widocznie musiał naprzód upaść na podłogę, która na kilkoć prawie przegorzała, a ztamtąd dopiero dostał się na półkę.

## ROSYA.

**Petersburg**, 4 marca. Dopiero wczoraj po południu publiczność dowiedziała się o śmierci hr. Błudowa, prezesa stanu i rady ministrów, który już przedwczoraj wieczorem umarł. Zatajono więc prawie o całą dobę śmierć najwyższego dostojnika w hierarchii urzędników rosyjskich. Miał on doszło lat 80 i prezydował w obudwu ciałach aż na kilka przed zgonem. Powiadają, że zatajono śmierć jego, ażeby przeszkadzać dworskim uroczystościom na lodzie. Wszakże słońce wstrzymało się dla Jozuego, czemużby wstrzymać nie miano w Petersburgu, kiedy w okręgu tylowym cesarza chińskiego podobno wcale umierać nie.

Ks. Dołgorukow w swojém piśmie o ministrach moskich przedstawia hr. Błudowa w dobrém świetle, jako nika wyzwolenia włościan w Rosyi, dygnitarza odznaczcego się prawością rzadką między przekupnymi urzędmoskiewskimi, i mówi, że był nienawidzony przez stronę wsteczne. Podczas choroby zastępował go w radzie książę Gagarin, jeden z przywódzców stronnictwa wstecz który teraz zapewne zostanie prezesem rady stanu.

## AUSTRYA.

**Kraków**, 7 marca. Dnia 6 marca ogłoszono następ rozporządzenie dotyczące meldunków:

Obwieszczenie.

W moc rozporządzenia Jego Ekscelencyi pana jenerała komenderującego, postanowionem zostaje co następuje:

1. Właściciele, zawiadowcy, sekwestratorowie, all rządcy domów, jakotéż i ci, którzy i części swego mieszkania podnajmują lub komu przytułek dają, obowiązanymi są szkające u nich osoby — już zameldowane — ponownie sób, dotąd uskuteczniany w c. k. dyrekcyi policyi zamel i karty meldunkowe do potwierdzenia urzędowego przed a mianowicie:

a) w obrębie samego miasta od 7 do 12 marca włącz

b) w dzielnicy zamku i przedmieścia Nowy Świat do 14 marca włącznie;

c) z przedmieścia Piasek od 15 do 16 marca włącz

d) z przedmieścia Kleparz, od 17 do 18 marca włą

e) z przedmieścia Wesoła, od 19 do 20 marca włą

f) z przedmieścia Stradom, 21 marca, — w końcu

g) z przedmieścia Kazimierz, od dn. 22 do 27 mar włącznie.

Zameldowanie osób zamieszkałych w obrębie miasta górza przyjmowanem będzie w tamtejszéj c. k. ekspozy policyjnéj od 7 do 12 marca włącznie.

2. Wszelka zmiana w pomieszkaniu osób w pozy przedniéj wyszczególnionych, jak niemniéj przyjęcie lub nienie czeladzi rzemieślniczéj, wyrobniczéj i rękodzie oraz terminatorów obojéj płci i każdego służącego ma przyszłość przez osoby obowiązane do tego bezzwł a najpóźniéj w przeciągu 6 godzin doniesioném, mia od godziny 8 do 12 przed południem i od 3 do 7 po p w c. k. dyrekcyi policyi i odnośnie w c. k. ekspedytu cyjnéj w Podgórzu.

3. Nowo przybyłe osoby obce natychmiast, a p mniéj w przeciągu 6 godzin, w nocy zaś przybyłe osoby żniéj do godziny 9 z rana dnia następnego winny być z wane przez właścicieli domów zajezdnych i gościnnych, przez ojców gospodnich, jako téż przez każdego pry bez względu, chociażby osoby te zamierzały po krótkim cie udać się w dalszą podróż lub mieszkanie zmienić.

4. Wymeldowanie wymienionych osób ma być do ném w tychże samych władzach i w terminach pod drugą i trzecią oznaczonych.

5. Wszelkie zaniedbanie i niedopełnienie niniejsze porządzenia ulegnie karze pieniężnéj do wysokości lub według okoliczności obciążających aresztami d miesięcy.

6. Gospodarze zajezdnych domów i szynkarze nie żnieni do przetrzymywania obcych, gdyby jednak tako siebie na mieszkanie przyjęli, w razie powtórnego prze nia utracą posiadane koncesye na domy zajezdne i szy

7. Kto bez pozwolenia władzy policyjnéj na nocleg muje, podpada karze pieniężnéj 50 złr. lub aresztu dziesięciu.

8. Wreszcie nadmienia się, iż wszystkie osoby trzone już w certyfikaty podróżne służące do opuszcze licyi, lub których paszporta zawizowane już zostały zdu, albo zupełnie nie zameldowane, jeżeli przytrzy zostaną, bezwzględnie będą odstawione do miejsca pochw

Z c. k. komendy wojskowéj dla Galicyi zachodniéj.

Kraków dnia 5 marca 1864 r. Baron Bamberg c. k. feldmarszałek porucznik.

— O wykonywaniu stanu oblężenia w Galicyi pi w Pressie korespondencyą ztąd z dnia 4 bm. téj treści czasu proklamacyi stanu oblężenia wszystkie 12 rogate sta obsadzone są wojskiem, które zapytuje każdego p dżającego o karty legitymacyjne, a w razie podejrzeni duje jak najściśléj. Chodzi tu pogłoska, która, jeżliby twierdziła, — o czém jednak mocno wątpię, byłaby d szczególnéj troskliwości władz wojskowych: mają bro wione straże wojskowe wzdłuż całego traktu kolei kra lwowskiéj, osobliwie przy mostach i wiaduktach.

„Nietutejsi opuszczają nasze miasto, dostając od paszporta albo za granicę albo do prowincyi niemie stryackich. Dyrekcya policyi wszakże żąda wyka sumą przynajmniéj 50 zł. w. a., zanim żądającemu wyd port za granicę. Cudzoziemcy, a osobliwie poddani rz skiewskiego, którzy nie posiadają tyle pieniędzy, uw za ludzi bez utrzymania i odesłani do internowania chach i Morawie.

„Osiągnięcie karty pobytu w Krakowie jest teraz bardziéj skomplikowane, aniżeli przedtém. Tych, co już i 2 b. m. (w terminie 48godzinnym) otrzymali od dyrek licyjnéj karty pobytu, zawezwano powtórnie, odebrano

…jąc recepisy, i odesłano do komendy placu, która sama …ma wydawać karty pobytu.“

**Lwów**, 7 marca. Aresztowania i rewizye odbywają się bez przerwy. Mniejszy przecież pośpiech okazuje wła… w wydawaniu wyroków na więźniów, którzy nieraz rok …mani są w śledztwie, a następnie na potwierdzenie z Wie… zapadłych wreszcie wyroków po 6 tygodni i więcéj zmu… są czekać. Dnia 3. bm. hr. Mensdorf zwiedzając tutejszy …haus sztabowy, w którym się znajdują więźniowie polity… miał się zadziwić nad podobnym stanem rzeczy, o któ… dotąd przecież nigdy nie chciał się przekonać. Należy się …dziewać zatem, że zapobieży nadal takiemu bezprawnemu …powaniu z więźniami politycznymi.

Dnia 2 marca odczytano dwom więźniom politycznym, …onym w tutejszym sztohkauzie, następujące przez naj… …y senat w Wiedniu potwierdzone wyroki sądu wojsko… Pan Józef Merunowicz z Drohobyczy, 44 lat mający, …e czworga nieletnich dzieci, trzymany przez rok przeszło …dztwie tegoż sądu, skazany został na 3 miesiące ciężkiego …enia, obostrzonego jednorazowym postem w tygodniu; …pnie Józef Krieger z Drohobyczy, więziony od 8 maja … skazany na 2 miesiące więzienia.

Z pomiędzy osób aresztowanych w przeszłym tygodniu …as odwiedzin u p. Mieczysława Pawlikowskiego, panów …ysława hr. Dzieduszyckiego i Józefa Puzynę, wypuszczono …raj z aresztu policyjnego na wolność. Panowie Pawliko… i Juliusz Sztarkl dotąd pozostają w areszcie poli…ym.

Rewizye bardzo ścisłe odbyły się w tych dniach u p. He… Rudolfa i u pani Śniadowskiéj. Prócz pięciu kart wizy… …ch p. Pawlikowskiego, które jako corpus delicti z mie…ia pana Rudolfa zabrano, nic podejrzanego nie znale…

Wczoraj z rana męższczyzna jakiś przytrzymany i brany …rotokułu w policyi podczas indagacyi wyskoczył przez okno …knął.

– Czytamy w Gaz. Narodowéj:

„Rozsiewanie fałszywych pogłosek oddawna już zostało …ne za szkodliwe, a kodeksa karne obmyśliły stósowne na …ary. Że plotkarstwo u nas posunięte do wysokiego stop… o tém przekonują doświadczenia każdego dnia prawie. Nie …libyśmy się, gdyby trzpioty latając od domu do domu, od …y do osoby, roznosili wieści, nie sprawdziwszy ich wcale, …óż mówić o ludziach wytrawnych, o ludziach, co mają pre… …być dokładnie obznajomionymi ze wszystkiém co się dzieje! …wóch dni przedsięwzięła sobie jakaś próżna głowa głosić …sztowaniach rozmaitych osób znanych w mieście naszém, …zie bez zastanowienia powtarzają za nią cały katalog …m wraz z numerami pomieszkań, które niby to miały pod… …rewizyi politycznéj, gdzie miano powięzić ludzi. Tymcza… …wszystko jest fałszem, jak łatwo pojąć, alarmującym. …znowu próżniak, a może i ten sam, widział na swe oczy, …téj lub owéj kamienicy komisya rządowa, po odbytéj re… …, wywiozła całemi furami broń i amunicyą itd. Adres …enicy i osób dotyczących jest tak dokładnie podany, iż na …pierwszy rzut oka nie masz żadnego wątpienia i autentyczno… …podania. W dwóch miejscach przekonaliśmy się o zupeł… …kłamstwie. Nietylko że nic nie znaleziono, lecz nawet …éj komisyi nie było w domach. Alarmy takie nie są na …scu. Szerzyć je bezmyślnie, to znaczy stawać się narzę… …jakiéjś tendencyi, usiłującéj niepokoić umysły. Ludzie …dni powinni stawić tamę tego rodzaju usiłowaniom.“

– Tenże sam dziennik podaje wedle korespondencyi otrzy… …ych z rozmaitych stron kraju, nazwiska wojskowych, któ… …powierzono w Galicyi kierownictwo wojenne po obwodach …czas trwania stanu oblężenia. I tak w obwodzie lwowskim …iaduje jen. maj. Fryderyk v. Reichardt, w przemyskim ma… Marcin v. Truskolawski, w żółkiewskim pułkownik Ignacy …ratricsevics, w złoczowskim pułkownik Alojzy de Kunsti, …raopolskim podpułkownik Gustaw br. Ottinger, w brze… …kim major v. Mossing, w czortkowskim major Alojzy Hra… …w stanisławowskim major Józef Bosch, w kołomyjskim …or Robert Sacher, w stryjskim major Ferdynand v. Rueber …amborskim major Edward Suchanek, w sanockim kapitan …man Łazarewicz, w sądeckim major Fryderyk v. Friess, …rzeszowskim pułkownik Olivier hr. Wallis, naczelnikiem zaś …ju major Wilhelm Pilati, w tarnowskim jenerał-major bar. …mmerstein, w wadowickim major Aleksander Knappel, …z naczelnik sądu w krakowskim fmp. Józef bar. Bamberg.

**Cieszyn**, 5 marca. W zeszłą niedzielę odbyły się wybory superintendenta szląsko-morawskiego w Cieszynie, jak było …na się spodziewać wybranym został konsenior i pastor, ks. …, który otrzymał 21 głosów, a 11 rozpadło się między in… …kandydatów, ks. Kłapsię z Cieszyna i seniora Schneidra …ielska. Zabiegi przeciwnéj strony, tak zawzięcie czynione, …powiodły się tu zupełnie. Jak w Cieszynie tak téż naj… …acznięjsze szląskie zbory, mianowicie: Ligocki, Bystrzycki, …roński, Wiślański, obrały ks. Źlika. W innych zborach, …zymał głosy ks. senior Schneider z Bielska. Zabiegi téj …ony, któréj namawiacze po wsiach nawet jeździli, a która …iała wybrać ludzi nieprzychylnych żywiołowi polskiemu nie …y tam nadaremne tak dalece, że w niektórych zborach …ostatniéj chwili dopiero głosy się zmieniły. Jak słychać, …a Morawie podzielone są głosy między dwóch kandydatów. …wyborze niedzielnym żaden z kandydatów nie otrzymał tedy …rzebnéj większości głosów, i zapewne nowy wybór nastąpi.

## FRANCYA.

**Paryż**, 6 marca. Pays zamieszcza następujące donie…: „Depesza prywatna z Monachium obznajmia nas z zaj…ącemi szczegółami misyi arcyksięcia Albrechta przy dwo… …bawarskim. Arcyksięcia przyjęto w Monachium zimno. …mo mu wyraźnie do zrozumienia, że państwa średnie nie …ągną w Prusy, ani nie staną się wasalami Austryi, że nimby …ść miały jarzmo podobne, uciekną się do ostatecznych …ków. Przypomniano stosunki dworów wirtemberskiego i badeńskiego z wielkiemi rodzinami panującemi (Rosyą i Francyą); powoływano się na szczególne wspomnienia Saksonii, sięgające do roku 1813, i zwrócono uwagę na to, że jeźli bawarscy książęta noszą koronę bawarską, nie zawdzięczają jéj ani Austryi ani Prusom. Jako ostatni argument podano, że niebezpieczeństwo obcego panowania i wpływu, o którem państwom średnim od 12 lat gadają, mniéj nieprzyjemnie je dotyka, niż nadzieja zupełnego upadku albo nieustanne wasalstwo w Niemczech.“

Na wczorajszym obiedzie danym w Tuileryach na cześć arcyksięcia Maksymiliana znajdowali się wszyscy wyżsi oficerowie od marynarki, a to z powodu że arcyksiążę jest naczelnikiem marynarki austryackiéj. Oprócz tego zaproszeni byli na obiad członkowie ambasady austryackiéj i legacyi belgijskiéj.

— Piszą stąd do Kreuz Ztg: Uwagi wielce godną rzeczą jest, że podczas gdy przyszły cesarz meksykański je i śpi w Tuileryach mówią tu prawie bez żeny: zaraz po wyjeździe arcyksięcia rozpocznie się na całéj linii półurzędowéj prasy ogień przeciw Austryi. Uwagi wielce godną, mówię, gdyż równocześnie zapewniają, że sędziwy hrabia Flahault, który przed kilku dniami wyjechał do Londynu, ma misyą oświadczyć gabinetowi angielskiemu, że cesarz gotów jest uczynić Anglii wszelkie możliwe koncesye w sprawie wschodniéj, jakotéż duńskiéj pod warunkiem, aby Anglia poszła z nim ręka w rękę w sprawie polskiéj.

— Czytamy w La France: „Ostatni kuryer z Veracruz przyniósł dopełnienie głosów ludu meksykańskiego za arcyksięciem Maksymilianem. Dwadzieścia jeden prowincyi na dwadzieścia i trzy oświadczyły się za monarchią pod berłem JCWarcyksięcia Maksymiliana. Arcyksiążę przyjmie w Miramare deputacyą, mającą mu wręczyć dokumenta, i oświadczy urzędowo, że przyjmuje koronę meksykańską. Ze wszystkiego zostanie sporządzony akt piśmienny, poczém nastąpi notyfikacya do wszystkich dworów europejskich przez cesarza austryackiego, jako naczelnika rodziny. Jak wiadomo różne dwory postanowiły uznać natychmiast nowego monarchę i zamianować dla Meksyku swych reprezentantów. Wszystkie kwestye między cesarzem Napoleonem a arcyksięciem są ułożone ku zadowolnieniu wysokich stron kontraktujących. JCMość cesarz Austryi zgadza się na przyjęcie korony przez dostojnego brata i oświadczy to deputacyi meksykańskiéj, którą przyjmie przed jéj udaniem się do Miramare. JJWWCC. arcyksięstwo wsiądą na okręt między 2 a 5 kwietnia w Terszcie i to na fregatę „Navarę,“ świeżo zrestaurowaną. Statek ten, jeden z najlepszych w marynarce austryackiéj dokonał sławną podróż naokoło ziemi, do czego plan nakreślił sam ercyksiążę. Podróż ta była nader korzystną dla umiejętności a „Navara“ będzie miała za eskortę honorową dwa statki francuskie z eskadry ewolucyjnéj pod dowództwem kontradmirała. Również towarzyszyć będą fregacie austryackiéj dwa statki angielskie. Arcyksięstwo zatrzymują się w Civita-Vechii, aby odwiedzić Ojca ś. i odebrać od niego błogosławieństwo. Nowy monarcha z żoną przybędzie do Vera-Cruz w pierwszych dniach maja. Wysiadłszy z okrętu, udadzą się do katedry, aby wysłuchać hymnu Te Deum, a po ceremonii religijnéj wsiądą na koléj żelazną, udając się do Orizaby. Gotują dla nich wszędzie wspaniałe przyjęcie. Statek pocztowy francuski, który wyjedzie z Saint-Nazaire 16 marca, zabierze proklamacyą nowego cesarza do ludu meksykańskiego. Proklamacya ta zostanie przylepioną na rogach ulic wszystkich miast i na wrotach wszystkich kościołów.“

Zapewniają, że nowy cesarz meksykański przyjmie na siebie 230 milionów długu na rzecz Francyi za koszta wojenne. Zorganizuje armią, do któréj należeć będzie armia zagraniczna. Żołnierze francuscy, którzy zechcą, będą mogli wstąpić do niéj rozumie się na żołdzie meksykańskim.

— Król belgijski przed wyjazdem do Londynu odebrał własnoręczny list od Napoleona III. P. Forcade w Revue des deux Mondes utrzymuje, że zbliżenie się dwóch państw zachodnich robi rzeczywiste postępy. Nadzieja jakiéj takiéj zgody zachodu, zgody tak upragnionéj, polega dziś na przyjściu do władzy torysów. Torysi zdają się wiązać z księciem Wallii i być za Danią.

W marcu odbyło się w całéj Francyi losowanie popisowych. P. Wołowski ogłosił w Revue des deux Mondes replikę w kwestyi finansów rosyjskich. Urzędowi finansiści rosyjscy utrzymują, że ich finanse są dobre, a w Paryżu cena rubla zeszła do 3 fr. 40 c. Rosyanie bawiący w Paryżu nie pokazują się w świecie. Ma przybyć do Paryża z żoną król portugalski.

— Z powodu uzbrojeń w Rumunii przechodzących skalę traktatami obwarowaną, W.Wezyr zaprotestował w imieniu sułtana depeszą przesłaną księciu Kuzie. Książę Kuza odpowiedział, że jego przychylność dla Sułtana nie może być wątpliwą i że uzbrojenia te mają na celu wspólne działanie z Turcyą w potrzebie obrony.

— Z Wenecyi donoszą, że w zakładach morskich panuje wielki ruch i czynność. W arsenale tamtejszym, w którym nie dawno jeszcze było bardzo cicho i pusto bardzo teraz pracują. Codziennie przybywają statki wywożące ztąd różne przybory do zbrojenia okrętów potrzebne, do Poli; a ztamtąd przywożą znów znaczną ilość materyałów. Wszyscy oficerowie, którzy byli na urlopie albo pełnili służbę lądową, odebrali rozkaz mienia się w pogotowiu, aby na pierwszy znak udać się na morze. Robotnicy w arsenale, którzy zwykle jeden dzień pracują a drugi odpoczywają, obecnie codzień są zajęci pracą. Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że arcyksiążę Maksymilian po powrocie do Miramare zwiedzi wszystkie stacye portowe, poczém złoży naczelne dowództwo. Wiadomość, że arcyksiążę Leopold ma być następcą arcyksięcia Maksymiliana, nie ma podstawy.

## DANIA.

**Hadersleben**, 7 marca. W Kołdyndze urządzono lazarety. Lekko rannych przewożą przez Flensborg na południe.

## Ostatnie wiadomości.

— Z teatru wojny w Królestwie przynosi dzisiaj Wiek niepewną wieść, o jakiéjś krwawéj utarczce w lasach szczecińskich między Kielcami a Chmielnikiem, w któréj wielu z obu stron zginąć miało; lecz bliższych i pewnych wiadomości nie ma żadnych.

**Hanower**, 9 marca. Izba poselska przyjęła jednogłośnie projekt adresu wydziału dla spraw holzackiéj i szlezwickiéj. Minister sprawiedliwości Wiedhorst zapewniał, że podniosła się nadzieja wspólnego wystąpienia Niemiec.

**Monachium**, 10 marca. Król bawarski zachorował wczoraj po południu; o godzinie 4 wydano buletyn, że na lewym boku ma różę. Dzisiaj nie polepszyło się jego zdrowie. O godzinie 5 przyjął ostatnie sakramenta. Buletyn dziś o godzinie 6 wydany powiada, że róża rozszerzyła się. Wielkie strapienie. Król wirtemberski także jest bardzo słaby.

**Paryż**, 10 marca. Dzisiejszy Monitor pisze: Zamianowanie Mac Mahona dowódzcą obozu pod Chalons jest wypadkiem normalnym; skład sztabu ułożony został w sposób zwyczajny. Zatargi w Rzymie są nieznaczne. Jenerał Montebello i kardynał Merode przedsięwzięli wspólnie środki celem zapobieżenia powtórzeniu się podobnych konfliktów.

**Kopenhaga**, 8 marca. Dziś rano przednie straże nasze zostały zaczepione pod Krybely i Havonballegaard, i cofnęły się. Nieprzyjaciel stoi w Eritsö i Staunstrup przed Fredericyą. Jenerał Wilster i czterech oficerów rannych. Ogień ustał.

## Wiadomości miejscowe i potoczne.

**Poznań**, 9 marca. Słyszymy, że w dniu wczorajszym pomiędzy godziną 8 i 9 wieczorem miał Wincenty Łęcki, czeladnik tutejszego majstra krawieckiego, p. Salkowskiego zanieść 14 par spodni do pomieszkania swego na Śródkę, aby je według danych sobie wskazówek wykończyć w domu swoim. Na moście chwaliszewskim wstrzymał go urzędnik policyjny Weiss i odebrał mu rzeczony towar przy pomocy dwóch innych tymczasem przybyłych urzędników policyjnych. Dziś dopominał się tenże Łęcki u radzcy policyjnego p. Rosego o zwrot rzeczonych przedmiotów, odebrał atoli odpowiedź, że dopiero po dalszém rozpoznaniu sprawy zgłosić się po nie może.

**Poznań**, 10 marca. Wczoraj o godzinie pół do siódméj wieczorem przybył p. radzca policyjny Rose z innym jeszcze urzędnikiem policyjnym do warsztatu p. Adamskiego, rękawicznika i czapnika przy ulicy Wrocławskiéj mieszkającego. Jak słyszymy, oświadczył p. radca podobno, iż rewizyi właściwie odbywać nie chce, ale tylko obaczyć, co p. Adamski ma w robocie. P. Adamski odpowiedział, iż nie stojąc pod dozorem policyjnym, musi uważać takie oglądanie roboty za rewizyą i pytał się o upoważnienie władzy właściwéj. P. Rose upoważnienia żądanego nie pokazał, wskutek czego p. Adamski oświadczył, iż ustępuje tylko przemocy. W warsztacie porachował p. Rose czapki, których robiono 32, pytał się kto je obstalował, na co odebrał odpowiedź, że czapki te robią się do składu będącego na parterze. Poczém panowie urzędnicy policyjni udali się do składu i tam oglądali czapki, leżące w szafach i szufladach. P. Rose pytał się także o imię i nazwisko pracujących u pana Adamskiego robotników. O godzinie 7 udał się następnie p. Rose z towarzyszącym mu innym urzędnikiem policyjnym do siodlarza p. Jasińskiego, mieszkającego w hotelu Saskim. Podobna rewizya powtórzyła się i tutaj, znaleziono, jak słyszymy, zwykłe siodła i jednę kulbakę, kupioną przed rokiem od oficera pruskiego. Robotnicy p. Jasińskiego byli także pytani o imię i nazwisko.

— Czytamy w Pos. Ztg.: „Dnia 7 b. m. przyprowadzono dotąd dwa wozy z skonfiskowaną bronią, którą po wielu bezowocnych poszukiwaniach znaleziono wreszcie wskutek denuncyacyi zakopaną w stodole w dobrach Kuźnierzu pod Strzelnem. Wartość broni zabranéj ma wynosić do 8000 tal. Właściciel owych dóbr p. Moszczeński oddawna jest uwięziony.“

— Korespondent z Żerkowa do Pos. Ztg proponuje, aby obszerny pałac, niegdyś Mycielskich, zamienić na gymnazyum w zamian za zakład naukowy w Trzemesznie. Pos. Ztg odrzuca tę myśl z tą uwagą, że chwilowo nie ma najmniejszéj potrzeby założenia nowego gymnazyum w tutejszym obwodzie rejencyjnym, zapytując się natomiast bardzo dowcipnie, czyby pałac rzeczony nie było lepiéj obrócić na koszary? Snać Pos. Ztg nie przypomina sobie szerokich rozpraw w izbie poselskiéj w Berlinie i mowy posła Kantaka, w których obszernie wyłożono konieczną potrzebę naukowego zakładu dla młodzieży W. Ks. Poznańskiego.

Potrzebę podobną uznaje wreszcie i władza szkólna, gdyż jak się dowiaduje Ostd. Ztg mają być utworzone już w półroczu latowém trzy podwójne klasy w gimnazyum ś. Maryi Magdaleny, aby chociaż małéj części téj młodzieży, która przez zniesienie szkół w Trzemesznie pozbawioną została możności zbogacenia umysłu nauką, podać sposobność kształcenia się dalszego.

— W Wschowie otworzono dzisiaj stacyą telegraficzną z ograniczoną służbą dzienną.

— Czytamy w Bromb. Ztg: Z polecenia towarzystwa drogi żelaznéj górno-szląskiéj wymierzono i wytknięto już linią projektowanéj kolei z Gniezna na Pakość do Bydgoszczy. Linia ta pozostawia Barcin po lewéj stronie, przechodzi przez Łabiszyn, przerzyna kanał w pobliżu czwartego upustu i łączy się pod Okołem z drogą żelazną wschodnią. Ponieważ przy wytykaniu linii téj w lasach wycinano drzewa, zdaje się przeto, że dyrekcya i akcyonaryusze górnoszląskiéj kolei stanowczo powzięli zamiar podjąć się budowy drogi żelaznéj z Poznania na Gniezno do Bydgoszczy z gałęzią poboczną do Inowrocławia i Torunia; i można się spodziewać, że jeżeli układy toczące się z rządem, aby tenże przyjął na siebie gwarancyą pewnego dochodu, przyjdą do skutku, budowa projektowanéj kolei już w roku przyszłym się rozpocznie.

**Z Wągrowca**, 5 marca. Do naszego spokojnego miejsciska dnia 4 t. m. pod dowództwem porucznika pana Hoene przybyło z okolicznego patrolu 25 pruskich pieszych żołnierzy na nocne kwatery, kilku z nich przybyło do mieszkania nieobecnego w domu obywatela p. Mejsnera, rozkazali sobie dać wódki za którą nie zapłacili, sprzeciwiając się ciągle dziewczynie Cecylii Wirth uderzyli takową dwa razy w twarz; gospodyni domu pani Meysner 65 lat wieku mająca upominając się za skrzywdzoną dziewczyną została skułakowaną, na ziemię powaloną i kopaną. W tém syn tejże Piotr jako kaleka unosząc od wielu lat o krukwi swe ciało posztukał na obronę swéj matki, lecz tenże został zbity i powalony na ziemię, po uniesieniu się chciał iść w swéj słabości do wyżéj wzmiankowanego porucznika, lecz napastnicy zatarasowali drzwi niedopuściwszy wychodu, później uciekli. Autentyczność tego wypadku poświadczyć mogą Cecylia Wirth i parobek Jakub Wituski. Przy rannym wojska obchodzie tenże kaleka Piotr poznał dwóch żołnierzy, którzy matkę jego, jako i dziewczynę Wituską bili: pierwszy nazywa się wedle twierdzenia Piotra gefreiter Schulz, a drugi gefr. Will. Zażalenie podane do władz, lecz skutek dotąd nam niewiadomy. Nadmienić muszę, iż pobita 65 letnia gospodyni domu jest niebezpiecznie chora.

---

Przy dalszém dzisiejszém ciągnieniu 3 klasy 129 królewskiéj loteryi, padły 2 wygrane po 1000 tal. na Nr. 42,211 i 51,646, 1 wygrana 600 tal. padła na Nr. 25,855, 2 wygrane po 300 tal. padły na Nr. 7666 i 23,630, 7 wygranych po 100 tal. na Nr. 13,415, 25,872, 30,876 56,330, 60,061, 71,532 i 89207.

Berlin, dnia 9 marca 1864.

Królewska jeneralna-dyrekcya-loteryjna.

## Odchodzące z dworca pociągi kolei żelaznéj.

| Do | godz. | min. | pora dnia. |
|---|---|---|---|
| 1. Wrocławia (Berlina, Saksonii, Wiednia, Krakowa) | 6 | 33 | rano |
| 2. Starogrodu, (Szcz, Berlina, Królewca, Petersburga) | 12 | 13 | w pł. |
| 3. Wrocławia (jak p. Nr. 1 excl. Berlina) | 5 | 42 | wie. |
| 4. Starogrodu (jak p Nr. 2) i Warszawy | 9 | 36 | „ |

## Przybywające pociągi.

| Z | godz. | min. | pora dnia. |
|---|---|---|---|
| 1. Starogrodu (Szcz Berlina, Królewca, Petersburga, Warszawy) | 6 | 23 | rano |
| 2. Wrocł. (Wiednia, Krakowa i Saksonii | 12 | 3 | w pł. |
| 3. Starogrodu (jak p Nr. 1 excl. Warsz.) | 5 | 32 | wie. |
| 4. Wrocławia (jak pod Nr. 2) | 9 | 26 | „ |

## Odchodzące poczty osobowe.

| Do | godz. | min. | pora dnia |
|---|---|---|---|
| Skwierzyny n. W. | 7 | 30 | rano |
| Kargowy | 7 | 30 | „ |
| Krotoszyna | 8 | 15 | „ |
| Gniezna | 8 | 30 | „ |
| Nakła | 8 | 40 | „ |
| Pleszewa | 10 | 30 | „ |
| Strzałkowa | 1 | — | w pł. |
| Gniezna | 1 | — | „ |
| Obornik | 6 | 30 | wie. |
| Cylichowa | 7 | — | „ |
| Skwierzyny n. W. | 7 | — | „ |
| Krotoszyna | 7 | 15 | „ |
| Ostrowa | 8 | 30 | „ |
| Wągrówca | 10 | 30 | „ |
| Trzemeszna | 12 | — | nocą |

## Przybywające poczty osobowe.

| Z | godz. | min. | pora dnia |
|---|---|---|---|
| Trzemeszna | 4 | 55 | rano |
| Krotoszyna | 5 | 5 | „ |
| Wągrówca | 5 | 40 | „ |
| Obornik | 8 | 25 | „ |
| Skwierzyny n. W. | 8 | 45 | „ |
| Ostrowa | 10 | 30 | „ |
| Cylichowa | 10 | 45 | „ |
| Strzałkowa | 1 | 40 | po p. |
| Gniezna | 3 | — | „ |
| Pleszewa | 4 | 30 | „ |
| Gniezna | 6 | 40 | „ |
| Krotoszyna | 7 | — | wie. |
| Kargowy | 7 | 45 | „ |
| Nakła | 8 | 30 | „ |
| Skwierzyny n. W. | 10 | 15 | „ |

## Przybyli do Poznania.

Dnia 10 marca.

BAZAR. Kupiec Wątorek z Wieliczki, wł. dóbr Baranowski z Rożnowa, hr. Kwilecki z Kobylnik, hr. Potocki z Bendlewa, Sławoszewski z Ustaszewa, Koczorowski z Izabeli.

HOTEL DU NORD. Proboszcz Cibulski z Ostroga, ks. Biegański z Krostkowa, wł. dóbr Szczodrowski z Smażykowa, Żychliński z Keyni, pani Sulerzycka z Górki, panna Stasińska z Konarzewa.

HOTEL PARYSKI. Dziekan Cieśliński z Łopienny, wł. dóbr Moszczeński z Skorzenicy, Gottwald z Schwetz.

HOTEL FRANCUSKI. Kupiec Meerbecken z Bilefeldu, wł. dóbr hr. Mycielska z Kobylegopola, Łakomicki, komisarz Baelkowski z Dąbrówki, pani Klug z Mrowina, Sattler z Sattlershütte.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Wł dóbr Sawicki z W. Rybna, hr. Grabowski z Radownic, wł. dóbr Trąmpczyński z Grzybowa, Jasiński z Witakowic, Buchowski z Romarzanki, Kiełczewski z Michałcza, kupiec Oborski z Nekli.

HOTEL RZYMSKI. Fellmann z Łabiszynka, kupcy Heimann z Berlina, Abel z Lipska, Breidenbach, Krüger z Szczecina.

## Wiadomości handlowe.

### Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Dnia 10 marca.

Żyto: trzyma się, na marz. i marz.-kw. 27 1/11, na odstawę wiosenną 27 2/3, kw.-maj 28 11/11, maj-czerw 28 2/3, czerw.-lip. 29 2/3 tal. pł. Okowita: lepiéj, wyp. 12,000 kw., na marz. 12 1/3, kw. 12 13/24, maj 12 5/8, czerw. 13 1/4, lip 13 1/12, sierp. 13 11/12 tal. pł.

Berlin, 9 marca. Pszenica: 2100 fnt. w miejscu: 45—46 tal. pł. wedle jakości. Żyto: 81—83 funt. 32 1/2—33 1/3 z kol. żel., na marz i marz.-kw. 31 3/8—5/8, na odstawę wiosenną 31 1/2—3/4, maj-czerw. 32 5/8—1/2—33, czerw.-lip. 34—33 3/4, lip.-sierp. 34 1/4—35, sierp.-wrześ. 35 1/4, wrześ.-paźdz 36—1/4 tal. pł. Jęczmień: 1750 funt. wielki 28—33 tal. pł. Owies: 1200 funt. w miejscu 22—23 pł., na marz. i marz.-kw. 21 1/2 nom., na odstawę wiosenną 21 3/4, maj-czerw. 22, czerw.-lip. 22 tal. pł. Groch: do got. 35—48—36 1/6 tal. pł. Rzep: 85—86 tal. pł. Rzepak: 83—84 tal. pł. Oléj rzepiowy: 100 funt. bez beczki, w miejscu 11 1/6, na marz. i marz.-kw. 11 1/6, kw.-maj 11 1/6—1/12, maj-czerw. 11 1/12, czerw.-lip. 11 3/6—1/12, wrześ.-paźdz 11 5/6—1/12—5/6 tal. pł. Oléj lniany: 100 funt. bez beczki w miejscu 13 1/2 tal. pł. Okowita: 8000% Tral. w miejscu bez beczki 13 13/24—7/12, na marz. i marz.-kw. 13 11/24—13/24, kw.-maj 13 1/2—5/8, maj-czerw. 13 9/24—11/24, lip.-sierp. 14 7/11—5/8, sierp.-wrześ. 14 3/4—5/8, wrześ.-paźdz. 14 11/12—23/24 tal. pł. Wyp.: 20,000 kw. okow.

Szczecin, 9 marca. Na giełdzie. Pszenica: trzyma się, 85 funt. żółta w miejscu 45—49—1/3, polska 48—50 1/3, 83—85 funt. żółta na odstawę wiosenną 49—1/6, maj-czerw. 50 1/2—1/4, czer.-lip. 52 1/2, lip.-sierp. 53 1/3 tal. pł. Żyto: trzyma się, 2000 funt. w scu 29—30, na odstawę wiosenną 30—1/4, maj-czerw. 31 1/2—1/4, lip. 32 tal. pł. Owies: 47—50 funt. na odst. wios. 22 1/2—1/3 pł. Oléj rzepiowy: słabo, w miejscu 11 1/6, na marz. 11, kw. 10 11/12, wrześ.-paźdz. 11 1/12—5/12 tal. pł. Okowita: bez zm w miejscu bez beczki 12 23/24, na odstawę wios. 12 23/24, maj-13 1/3, czerw.-lip. 13 2/3, lip.-sierp. 14 1/4, sierp.-wrześ. 14 1/3, Oléj lniany: w miejscu z beczką 14 żąd., kw.-maj 12 Siemię lniane: pernauskie 12 1/2, rygskie 13, klajpedskie 9 pł. Tran: 16 tal pł.

| Wrocław, 9 marca Na targu: | piękna sgr. | średn. śgr. | pośl. śgr. |
|---|---|---|---|
| Pszenica biała | 62—64 | 60 | 50— |
| „ żółta | 55—57 | 54 | 50— |
| Żyto | 39—40 | 38 | 36— |
| Jęczmień | 35—37 | 33 | 30— |
| Owies | 28—29 | 27 | 25— |
| Groch | 45—47 | 42 | 38— |

Rzep zimowy: 199—189—179 sgr. za 150 fnt. brutto.
Rzepak: 189—179—169 sgr. za 150 fnt. brutto.
Rzep latowy: 159—149—139 sr. za 150 f. br.

Na giełdzie. Koniczyna czerwona: słabo, pośl. 9—10 3/4, średnia 11 1/4—12 1/4, wyborowa 12 1/2—5/8, najpiękn. 13 1/2 tal. pł. Koniczyna biała: bez znacznych zmian, pośled. 12 1/2, średnia 13—15, piękna 15 1/2—16 1/4, najpiękniejsza 16 1/2—17 tal. Żyto: 2000 funt., niżéj, na marz. i marz.-kw. 30 żąd., kw.-maj 1/2—30—1/4, maj-czerw. 31—30 3/4—5/8, czerw.-lip. 32 tal. pł. Pszenica: na marz. 45 tal. żąd. Jęczmień: na marz. 32 1/2 żąd. Owies: na marz. 35 1/2, kw.-maj 36 tal. pł. Rzep: na 90 1/2 tal. żąd. Oléj rzepiowy: słabiéj, w miejscu 10 3/4, na marz. 10 7/12, marz.-kw. 10 2/3, kw.-maj 10 2/3—1/12—3/4 pł., czerw. 10 3/4, czerw.-lip. 11 1/12 żąd., wrześ.-paźdz. 11 1/2—1/2—1/3 pł. Okowita: mało zmiany, wyp. 12,000 kw., w miejscu 20 na marz. i marz.-kw. 12 5/8, kw.-maj 13—1/24, maj-czerw. czer.-lip. 13 3/4, lip.-sierp. 14 2/3 tal. pł.

Bydgoszcz, 9 marca. Pszenica: 125—128 fnt. (wagi (81 funt. 25 łót.—83 funt. 24 łót. wagi celnéj) 42 128—130 fnt. 44—46, 130—134 fn. 46—49 tal. pł. Gatunki p dniejsze o 5—8 tal. niżéj. Żyto: 120—125 fnt, (78 fut. 81 fnt. 25 łót.) 26—28 tal pł. Groch: do got. 28—30, paszę 26—28 tal. pł. Jęczmień: wielki 24—26, drobny 20 tal. pł. Okowita: 8000% Tral. 12 2/3 tal. pł.

---

Tnia **11 marca** r. b. prelekcya w Kole Dowarzyskiém.

**Dyrekcya.** [747]

---

Podli i niecnego charakteru ludzie, którzy jedynie na to wychodzą, aby zacne i niepoślazowane osoby wystawić w obec narodu na shańbienie, poważyli się miotać potwarz, jakoby odemnie wyszła denuncyacya, iż w grobowcu familijnym Ertlów na tutajszym katolickim cmentarzu broń ukryta była i powstańcy się przechowywali.

Takowa fałszywa i ohydna wieść rozeszła się już po całéj okolicy.

Potwarz takowa jedynie tylko dla tego rzuconą została, ażeby mię moralnie potępić i w egzystencyi méj mi zaszkodzić.

Oświadczam zatém na honor i sumienie, że puszczona potwarz zupełnie jest fałszywą.

Nadmieniam, że sprawę przed Królewski sąd powiatowy wytoczyłem, i że, skoro wyrok zapadnie, nieomieszkam takowy natychmiast w pismach publicznych umieścić i ogłosić.

Swarzędz, dnia 4 marca 1864.

**Emeryk Seyfried,**
[752] malarz i pozłotnik.

---

**Studenci** niższych klas tut. kat. gimnazyum znajdą stół i stancyą przy ulicy Strzeleckiéj No. 22. [788]

---

**Ekonom**, Polak, żonaty, wolny od wojska, z dobremi zaświadczeniami, życzy sobie od św. Jana r. b. lub teraz od 1 kwietnia miejsca. Dowiedzieć się można **poste restante Krzywiń.** [781]

---

Dom. **Szkaradowo** pod Jutrosinem poszukuje **guwernera** od 1 kwietnia r. b. zdolnego do kształcenia dalszego ucznia 17letniego, już posiadającemu wiadomości do niższéj Tercyi. Osoby na to reflektujące, już w starszym wieku będące, niechaj się zgłoszą do rzeczonego miejsca przy przesłaniu dowodów kwalifikacyi swojéj. [773]

---

Pewna młoda dama, **bardzo muzykalna i biegła w językach**, życzy sobie u jakiéj znakomitéj rodziny, przemieszkującéj w Francyi lub gdzie indziéj za granicą, przyjąć obowiązki **nauczycielki muzyki** lub dozoru nad dziećmi. Bliższe pod adrzsem: **K. N. Z. Poznań, poste restante.** [767]

---

Młodzieniec z **odpowiedniemi wiadomościami szkolnemi** może **natychmiast** lub téż z dniem **1 kwietnia r. b.** jako **uczeń** być przyjęty u
[786] **Ed. Bote i G. Bocka,**
nadworny skład muzykaliów w Poznaniu.

---

**Kuchcika** wskaże natychmiast
**S. Janiszewski,**
[780] w hotelu Sterna.

---

**Nauczyciel domowy**, katolik, który dłuższe już lata urząd swój sprawował, stara się o miejsce. Bliższych wiadomości udzieli Ks. **A. Peta**, wikary w **Tczewie** (Dirschau). [760]

---

## Najnowsze krynoliny
**(Empress Spangled)**

tudzież wszelkie inne formy odebrała i poleca jak najtaniéj fabryka krynolin
**S. Tucholskiego,**
[784] ul. Wilhelmowska 10.

---

U **Apolanta,** przy ul. Wodnéj No. 24, nabyć można w wielkim doborze **modnych parasoli** i dobréj roboty **deszczochronów.** Nadto wykonywa starannie każdego rodzaju reparacye rzeczonego artykułu i daje nowe opony. [782]

---

**Lampy każdego rodzaju**
sporządza szybko i dokładnie [776]
Poznań, ul. Fryderyk 33. **H. Klug.**

---

Prawdziwy **ocet winny** poleca
[763] ***Julian Affeltowicz.***

---

**Szczepy aprykozowe** sztuka po 15 sgr. i **szczepy brzoskwiniowe** sztuka po 20 sgr., w pięknym gatunku, ma na sprzedaż Dom. **Kiączyn** pod **Tarnowem.** [734]

---

**Araki**
najlepszego gatunku, od 15 sgr. do 1 tal. za kwartę poleca
[762] **J. Affeltowicz.**

---

## Na nadchodzące święta

polecam jak najuprzejmiéj duże świeże m **gdały,** smyrneńskie **rodzenki,** n przedni **szafran,** soczyste **pomara cze i cytryny,** jako téż **wszelkie i ne korzenie.**

**J. Affeltowicz,**
[764] Chwaliszewo 88.

---

**Kielskie bydlinki tłuste** [
poleca **Izydor Appel,** obok ban

---

W **Urbanowie** pod **Grodziskiem** są do sp dania **kasztany, lipy** i **jesiony,** tne na aleje i do ogrodu. (7

---

**Ponsowe słodkie pomarańcz**
odebrał [785] **Izydor Appel,** ob. ba

---

***Śledzie opiekane, Węgorza marynowaneg***
poleca **J. N. Leitgebe**

---

**Piwo marcowe grodziskie**
**(w beczkach)**
aż do **15 kwietnia** r. b. w zapasie u
[761] **J. Affeltowicza.**

---

**Sprzedaż baranów** z tutejszéj zarodowéj owczarni gretti rozpoczęła się z dniem siejszym; ustanowione ceny odpowiadają raźniejszym okolicznościom.

**Sycyna,** koło szamotulskiego dworca k żelaznéj, dnia 5 marca 1864.

**Zarząd gospodarczy.**

---

Pierwsze **Entoutcas i parasolki, siatki, koafiry, gorsety, krynoliny i spódnice** w największym doborze u [787]

**5 ul. Nowa 5. Z. Zadka i Sp. 5 ul. Nowa 5.**

---

### KURS GIEŁDY W BERLINIE.

dnia 9 marca

| Papiery pruskie. | % | żądano | płacono. |
|---|---|---|---|
| Pożycz. dobrow. | 4 1/2 | — | 99 3/4 |
| — rząd. 1859 | 5 | — | 104 3/4 |
| — 50, 52 konw. | 4 1/2 | — | 94 1/2 |
| — 54, 55, 57, 59 | 4 1/2 | — | 99 1/4 |
| — 1856 | 4 1/2 | — | 99 1/4 |
| — prem. 1855 | 3 1/2 | — | 123 |
| Obligi dług. skarb. | 3 1/2 | — | 89 1/4 |
| — Marchii | 3 1/2 | — | 88 1/2 |
| Listy zast. March. | 3 1/2 | — | 89 |
| — Prus Wsch. | 3 1/2 | — | 84 5/6 |
| — — — | 4 | — | 93 1/2 |
| — Pomor. | 3 1/2 | — | 88 1/2 |
| — — — | 4 | — | 98 3/4 |
| — W. Ks. Pozn. | 4 | — | — |
| — — — (nowe) | 3 1/2 | — | — |
| — — — (nowe) | 4 | — | 93 3/4 |
| — Szląskie | 3 1/2 | 93 | — |
| — gwar. B. | 3 1/2 | — | — |
| — Prus Zach. | 3 1/2 | — | 84 |
| — — | 4 | 94 1/4 | — |
| — rent. March. | 4 | — | 97 1/2 |
| — Pomor. | 4 | — | 96 3/4 |
| — W. Ks. Pozn. | 4 | — | 94 1/2 |
| — Pr. Ws. i Zach. | 4 | — | 96 1/4 |
| — Nadrańskie | 4 | 96 1/2 | — |
| — Saskie | 4 | — | 97 3/4 |
| — Szląskie | 4 | 98 | — |
| Papiery zagraniczne. | | | |
| Austr. metall. | 5 | 59 3/4 | — |
| — Poż. narod. | 5 | — | 66 |
| — Obligi 250 fl. | 5 | 74 1/2 | — |
| Rosy. 5 poży. Stiegl. | 4 | — | 79 |
| — 6 — | 5 | — | 91 1/2 |
| Rosy. poż. angiel. | 5 | — | 88 3/4 |
| Polsk. obligi skarb. | 4 | — | 73 |
| — Cert. A. 300 zł. | 5 | — | 89 1/2 |
| — — B. 200 zł. | — | — | — |
| — Liz. z. n. w R. S. | 4 | — | 79 1/2 |
| — Ob. cstk. 500 zł. | 4 | — | 85 3/4 |
| Pieniądze. | | | |
| Frydrychsdory | — | 113 5/12 | — |
| Lujdory | — | — | 110 1/2 |
| Złota. funt. cel. | — | — | 459 1/2 |
| Srebra — dito | — | — | 29 |
| Saskie bil. kas. | — | — | 99 7/8 |
| Niem. bankn. | — | — | — |
| — płat. w Lipsku | — | — | 99 1/2 |
| Austr. bank. | — | — | 83 1/2 |
| Polskie bil. bank. | — | — | — |
| Disk. bank. od weksli | — | — | 5 1/4 |
| Akcye kolei żelaznych. | | | |
| Berlin-Anhalt | 4 | — | 158 |
| Berlin-Hamb. | 4 | — | 131 1/3 |
| Berl.-Pocsd.-Magd. | 4 | — | 192 |
| Berl.-Szczecin | 4 | — | 135 |
| Wrocł.-Freib. | 4 | — | 126 1/3 |
| — najnow. | 4 | — | — |
| Brzeg-Niskie | 4 | 81 3/4 | — |
| Kozło-Bogumin | 4 | — | 55 |
| — pierwot. | 4 1/2 | — | — |
| — — | 5 | — | — |
| Dolno-Szl.-March. | 4 | — | 94 3/4 |
| Dolno-Szl. kol. pob. | 4 | — | 62 |
| — pierwot. | 5 | — | — |
| Półn. Fryd.-Wilh. | 4 | — | 58 |
| Górno-Szl. A. i C. | 3 1/2 | — | 152 1/4 |
| — Litt. B. | 3 1/2 | — | 139 1/2 |
| Opol-Tarnowic | 4 | — | 62 3/8 |
| Starogr.-Pozn. | 3 1/2 | — | 100 1/2 |
| Akcye bank. i kredyt. | | | |
| Berl. Stow. kas. | 4 | — | 116 |
| Berl. Tow. hand. | 4 | 105 3/4 | — |
| Gdański bank. pryw. | 4 | — | 101 |
| Dysk. Udział kom. | 4 | — | 97 |
| Gota bank. pryw. | 4 | — | 90 |
| Hanow. dito | 4 | — | 96 |
| Królew. dito | 4 | — | 100 1/2 |
| Lipsk. Stow. kred. | 4 | — | 72 1/3 |
| Magd. bank. pryw. | 4 | 91 3/4 | — |
| Pomor. bank rycer. | 4 | — | 92 1/6 |
| Pozn. bank. prow. | 4 | — | 93 |
| Prusk. udz. bank. | 4 1/2 | — | 126 |
| Szląsk. Stow. bank. | 4 | — | 100 1/6 |
| Akcye przemysłowe. | | | |
| Berl. fab. kol. żel. | 5 | — | 100 |
| Minerwy Szląskiéj | 5 | 24 | — |
| Concordia | 4 | 340 | — |
| Magd. assek. ogn. | 4 | — | — |
| Obligacye z prawem pierwszeństwa. | | | |
| Berl.-Anhalt | 4 | — | — |
| — | 4 1/2 | — | 100 1/2 |
| Berl.-Hamb. | 4 1/2 | — | 100 |
| — II. Em. | 4 1/2 | — | — |
| Berl.-Pocz.-Mag. A. | 4 | — | — |
| — Litt. C. | 4 1/2 | — | 94 |
| — Litt. D. | 4 1/2 | — | — |
| Berl.-Szczecin | 4 1/2 | — | — |
| — II. Em. | 4 | — | 92 3/4 |
| Kozło-Bogumin | 4 | — | 88 |
| — III. Em. | 4 1/2 | — | — |
| Dolno-Szl.-March. | 4 | — | 94 1/2 |
| — konwen. | 4 | 94 3/4 | — |
| — — III ser. | 4 | 93 | — |
| — — IV ser. | 4 1/2 | — | — |
| Półn.-Fryd-Wilh. | 4 | — | — |
| Górn.-Szl. Litt. A. | 4 | — | — |
| — Litt. B. | 3 1/2 | — | 84 1/2 |
| — Litt. D. | 4 | — | 93 1/2 |
| — Litt. E. | 3 1/2 | — | 81 |
| — Litt. F. | 4 1/2 | — | 98 1/2 |
| Starogr.-Pozn. | 4 | — | — |
| — II. Em. | 4 1/2 | 99 | — |

### KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU.

dnia 9 marca.

| Papiery i pieniądze. | % | żądano | płacono. |
|---|---|---|---|
| Dukaty | — | 96 | — |
| Frydrychsdory | — | — | — |
| Lujdory | — | 110 1/2 | — |
| Polskie bil. bank. | — | — | — |
| Aust. banknoty | — | — | — |
| Nowa Waluta Aust. | — | — | 83 3/8 |
| Wrocław. obl. miejskie | 4 | — | — |
| Poznań. list. zastaw. | 3 1/2 | — | — |
| — nowe | 4 | 94 1/4 | — |
| — nowe | 3 1/2 | — | — |
| — Listy Rent. | 4 | — | 94 1/4 |
| Szląskie list. Zast. | 3 1/2 | — | 93 |
| — nowe Lit. A. | 4 | — | 99 1/2 |
| — nowe | 4 | — | — |
| — Lit. B. | 4 | — | — |
| — Lit. C. | 4 | — | 99 1/4 |
| — Listy Rent. | 4 | — | 97 1/2 |
| — Oblig. prow. | 4 1/2 | — | — |
| Polskie Listy Zast. | 4 | 79 1/2 | — |
| — nowe Emis. | 4 | — | — |
| — Obl. skarb. | 4 | — | — |
| obl. cząstk. à 500 zł. | 4 | — | — |
| Austr. pożyczk. narod. | 5 | — | 66 |
| Minerwy akcye | 4 | 25 | — |
| Szląski bank | 4 | — | — |
| — tow. assek. ogn. | 4 | — | — |
| Akcye Szląsk. kolei żel. | | | |
| Freiburg | 4 | — | 126 1/2 |
| — now. Emis. | 4 | — | — |
| — obl. z praw. pierw. | 4 | 93 3/4 | — |
| — | 4 1/2 | — | — |

| | % | żądano | płacono. |
|---|---|---|---|
| Górno Szl. Lit. A. i C. | 3 1/2 | 151 1/4 | |
| — Lit. B. | 4 1/2 | 139 1/2 | |
| — obl. z pr. pierw. | 4 | 94 | |
| — Lit. D. | 3 1/2 | — | |
| — Lit. E | 3 1/2 | 81 1/2 | |
| Opol. Tarn. | 4 | — | |
| Koźlo-Bogumin | 4 | — | |
| — obl. z pr. pierw. | 4 1/2 | — | |
| Listy zast. gal. nowe z kup. w. austr. | — | 73 1/2 | 73 |
| Listy zast. gal. stare z kup. w mon. kr. | — | 77 | 76 |

### KURS STOW. KUP. W POZNANIU.

dnia 10 marca

| | % | żądano | płacono. |
|---|---|---|---|
| Pozn. List, Zastaw. | 4 | — | — |
| — nowe | 3 1/2 | — | — |
| — nowe | 4 | — | — |
| Pozn. list. Rent. | 4 | — | — |
| — akc. bank. prow. | — | — | — |
| — obl. prow. | 5 | — | — |
| — obligacye pow. | 5 | — | — |
| — obl. mel. Obry. | 5 | — | — |
| — obligi pow. | 4 1/2 | — | — |
| — obl. miejsk II. Em. | 4 | — | — |
| Prusk. obl. skar. | 3 1/2 | — | — |
| — poży. skarb. | 4 | — | — |
| — dobr. poży. | 4 1/2 | — | — |
| — poż. skarb. | 4 1/2 | — | — |
| — — — | 5 | — | — |
| — poż. z prem. | 3 1/2 | — | — |
| Sz. list. Zast. | 3 1/2 | — | — |
| Zach. Prusk. | 3 1/2 | — | — |
| Polskie | 4 | — | — |
| Górno-szl. akc. kol. żel. | — | — | — |
| — obl. z pr. pierw. E. | — | — | — |
| Star-Pozn. ak. kol. żel. | — | — | — |
| Polskie banknoty | — | — | — |
| Zagraniczne banknoty. | — | — | — |

Redaktor odpowiedzialny i wydawca w zastępstwie: Szczepan Jaskulski. — Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.